

CZAS WISŁY

OFICJALNY MAGAZYN PIKARSKIEJ
WISŁY PŁOCK.

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
nakład 15000 szt
#161



#12 PRZECIWKI GOSPOWISŁ



NIEDZIELA 13/02 12:30
STADION IM. KAZIMIERZA GÓRSKIEGO W PŁOCKU



20,00 PLN
za parę

20,00 PLN
za parę



WISŁACKIE SKARPEKI CASUALOWE ZE SPORTOWYM ZACIECIEM!

DELIKATNA, CIEPŁA I MIŁA W DOTYKU BAWELNA, Z KTÓRĄ WYKONANE SĄ NASZE CASUALOWE SKARPEKI SPRAWI, ŻE TWOJE NOGI BĘDĄ ZACHWYCONE. SKARPEKI PASUJĄ NA KAŻDĄ OKAZJĘ. NOŚ JE DO SZKOŁY, PRACY, CZY W DRODZE NA MECZ.

KUP I MIXUJ DÓWOLNIE! DOSTĘPNE TYLKO W WISŁA PŁOCK FANSHOP.



#WyGrajmyRazem!

- Wspieraj!
- Skorzystaj!
- Zyskaj!



WWW.WISLA-PLOCK.PL/PKOBP

03

#SpisTreści

04 NOWY STADION CORAZ BLIŻEJ

06 KWESTIONARIUSZ OSOBOWY: FRYDERYK GERBOWSKI

08 O RYWAŁU: PIĄST GLIWICE

14 ROZŁĄKA OD LIGI

16 SYLWETKA NOWEGO OBRÓŃCY

17 BUDUJEMY SIĘ DLA WISŁY!

18 ŚNIEG, DESZCZ I PORAZKA

19 TABELA LIGOWA

Tęlist:

Rafał Wyrzytowski, Artadiusz Stelmach, Marta Hucho

Korekta:

Mateusz Lentiewicz

Koordinacja:

Michał Łada

Opracowanie graficzne i przygotowanie do druku:

Mateusz Ludwińczak

Wisła Płock S.A.

2022

Czekamy na Wasze pomysły dotyczące oficjalnego magazynu piłkarskiej Wisły Płock - Czas Wisły. Swoje sugestie wysyłajcie na adres mailowy: biuroprasowe@wisla-plock.pl

NOWY STADION CORAZ BLIŻEJ

Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski na budowie stadionu.

– Prawie połowa zadania modernizowanego stadionu Wisły jest już gotowa. Zainstalowaliśmy też blisko 7 tys. siedzeń – informuje prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Modernizacja stadionu jest jedną z największych inwestycji samorządu Płocka w ostatnich latach. Koszt przedsięwzięcia sięga 166,5 mln zł, z których 8,2 mln zł zapłaćliśmy za projekt, a prace budowlane wyniosły 159 mln zł.

Inwestycja została podzielona na dwa etapy, dzięki czemu przez cały czas można rozgrywać mecze. Pierwszy z nich obejmuje modernizację trybuny wschodniej i północnej. –Zaawansowanie robót jest duże. Dach zamontowany jest już prawie w 50 proc., a elewacja, wykonanej z charakterystycznych „kuletek” w 70 proc. Zaawansowane są również prace wykończeniowe wewnętrzne, obejmujące wykończenie trybun, posadzek, ścian gipsowo-hartowanych, stolarstwo okienne i drzwiowe, montaż barierki, balustrad oraz instalacji sanitarnych i elektrycznej – wyjaśnia prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Prawie w całości zmodernizowane jest oświetlenie. Zainstalowane jest też ponad 6,8 tys. siedzeń – ponad 4,2 tys. na trybunie wschodniej oraz blisko 2,6 tys. na północnej. Jednakże ze względów bezpieczeństwa udostępniona dla kibiców jest tylko trybuna wschodnia i tak pozostanie aż do zakończenia całej inwestycji. Krzesła montowane są na specjalnych konstrukcjach żelbetonowych, które pozwolą wykorzystać przestrzeń pod nimi na różne funkcje, np. na punkty gastronomiczne. Będą też specjalnie wyznaczone miejsca dla osób poruszających się na wózkach. Prace trwają też przy trybunie zachodniej i południowej, choć w dużym stopniu są to jeszcze roboty rozbiórkowe, ziemne oraz przy fundamentach.

Dla przypomnienia, termin zakończenia modernizacji ustalony jest na koniec listopada bieżącego roku.

 PŁOCK

 ZOO
PŁOCK

 PŁOCK

WWW.ZOO.PLOCK.PL

ZOO PŁOCK
ZAPRASZA
CODZIENNIE

W KAŻDĄ POGODĘ
WE WSZYSTKIE DNI
ŚWIĘTECZNE I NIEDZIELE



KWESTIONARIUSZ OSOBOWY FRYDERYK GERBOWSKI

Popularny "Gerba" od zawsze chciał zostać piłkarzem. Związki z dużym futbolem ma od dzieciństwa. Podczas Euro 2012 wyprowadzał na murawę stadionu w Gdańsku reprezentację mistrzów świata i mistrzów Europy - Hiszpanię.

Foto:
MICHAŁ OMBROSIK
adidas

- Pseudonim ze szkoły:**
Kawa czy herbata?
- Ułubione polskie danie:**
Ułubiony napój:
- Ułubiona liga piłkarska:**
Ułubiony zagraniczny klub piłkarski:
- Sportowy idol z dzieciństwa:**
- Ułubiony ekspert piłkarski:**
Ułubiony YouTuber:
- Ułubiony program w Internecie:**
Ułubiony program w telewizji:
- Facebook/Instagram/Snapchat czy Twitter?**
- Ułubiony film:**
Serial, który polecilibyś hażdemu:
- Ułubione ćwiczenie w siłowni:**
Najbardziej nienubiane ćwiczenie w siłowni:
- Najbardziej watoćciowa hoszylka jaką posiadasz w hotelu:**
Kim chciałś zostaćś jak byłeś dzieckiem:
- Czego się bałeś jak byłeś dzieckiem:**
Jaki był twój pierwszy samochód:
- Najbardziej pamiętny gol, jakiego strzeliłeś:**
- Kolega z drużyny z którym jest najwięcej śmiechu:**
Największy twardeł z zespołu:
- Kto z drużyny sprawdził się w Turbohożaku:**
Kto w programie Jeden z dziesięciu:
- Kto mógłby wystąpić w programie Nirja Warrior:**
Kto mógłby wziąć udział w Fame MMA:
- Kto powinien trafić do MasterChef:**
Najlepszy piłkarz obecnie grający na polskich bołachach:
- Najlepszy piłkarz z jakim występowałś w jednej drużynie:**
FIFA czy Pro Evolution Soccer?
- Najlepszy piłkarz na świecie na Twojej pozycji:**
Najładniejszy stadion na jakim grałś:
- Najlepsze obłiety treningowe na jähich trenowałś:**
Ułubione miejsce w Polsce:
- Ułubione miejsce na świecie:**
Ułubiona gra komputerowa:
- Jähle sporty ślodziłś poza piłkę nożną:**
Sportowiec, którego darzyłś sympatią spoza piłki nożnej:
- VAR - tak czy nie?**
- Gdzie najchętniej spędziłbyś najbliższe wakacje:**
Umiejętność, której chciałbyś się nauczyć:
- Kto po Lewandowskiem jest najlepszym polskim piłkarzem:**
Gdybyś mógł ściągnąć do Wisły obojenie jähiego piłkarza na świecie, to kto założyłby naszą hoszylkę?
- Możesz dostać bilety na jeden dowolny mecz z przeszłości.**
Na jaki idziełś:
- Najbardziej szalony mecz, w jakim grałś:**
- Gerba**
hawa
pierogi z mięsem
woda niegazowana
liga anglełska
Manchester City
David Silva (wyprowadzałem go na boisko przed meczem Euro 2012 Hiszpania - Chorwacja)
Łuħasz Wiśniowski
Ostatni Gwizdek
Ligan Extra (bo oglądam na CANAL+ online)
nie oglądam telewizji
Instagram zdecydowanie
Marley i ja
nie oglądam seriali
wyciszenie na łähnię i martwy cięć dpy
Łuħasa Podolskiego, otrzymana po meczu w Zabrze piłkarzem
pająków (nie przeszło mi do dziś)
Seat Ibiza (rocznik 2008)
przeciwko Legii U-15, przegraliśmy (Escoba) D-2, a mój gol w 94. minucie był na 3-2
Damian Rasalt
Jahub Rzeźniczak
Tomasz Walczak
Damian Zbozieh
nie wiem co to za program
ja (byłdyś uprawiałem sporty walki - judo i boks)
Bartosz Zynel
Rafał Wołński
Rafał Wołński i Kacper Kozłowski
FIFA
Andrés Iniesta
Stadion Poznań
Hiszpania (San Pedro del Pinatar - zgrupowanie Polski U17)
klub
Warszawa
Warszawa
Counter-Strike
sporty walki i skłoti narciarskie
Kamil Stoch
Takt
Hiszpania
dryblingu Rafała Wołńskiego
Piotr Zieliński
- Kylian Mbappe
finał LM Liverpool - AC Milan z 2005 roku i remontada Barcelony z PSG 6-1 z 2017 roku
w U17 z Escobą wygraliśmy z Legią 3-0 w 87. minucie i przegraliśmy 3-4



Piast Gliwice

Rok założenia: 1945
Barwy: niebiesko-czerwone
Przydomek: Piastunki

Po zimowej przerwie w końcu przyszedł czas na pierwszy oficjalny domowy mecz Wisły Płock w tym roku halenderskim. Nauczycie po dobrej pracowności w zimie z pewnością będą chcieli zrewanżować się Piastowi Gliwice za jesienną porażkę. Spotkanie zapowiada się tym bardziej ciekawie, że nie zapowiada się na ubytki w hadrze gołdzi na niedzielę.

SYTUACJA KADROWA

Wydaje się, że na tę chwilę sztolerowiec Waldemar Fornalt ma naprawdę duży komfort, jeśli chodzi o dostępność swoich zawodników na niedzielne starcie. Zaden z piłkarzy nie jest na mecz w Wisłę Płock zawieszony, a w dodatku w ostatniej kolejce pełne dziewięćdziesiąt minut był w stanie zagrać Marcin Konchowśki. Początkowo wydawało się bowiem, że w ostatnim sparingu doznał kontuzji. Poza tym swoje minuty dostał już Kamil Wilczek, mimo że do zespołu dołączył bardzo późno. Doświadczonego napastnika to jeden z kilku zimowych nabytków Piasta Gliwice.

Zdecydowanie najciekawszym wzmocnieniem wydaje się być Rauno Seppinen. Snajper do tej pory był prawdziwym królem własnego, estońskiego podwórka. Pytanie, czy kolejny zagraniczny wyjazd okazał się lepszy, niż poprzednie. Poza tym z Radomiała Radom został sprzedany Michał Kapuś, który ma za zadanie zastąpić Patryka Sotokowskiego. Środkowy pomocnik wciąż bowiem do Legii Warszawa. Poza tym ciekawym ruchem wydaje się jeszcze sprzedanie Constantina Rotena, a kontrakt z klubem podpisał jeszcze Thibaut Kostadinov.

USTAWIENIE

W zasadzie przez całą jesień drużyna Piasta Gliwice grała w ustawieniu 1-4-2-3-1, choć zdarzyły się drobne odstępstwa od tej reguły. Niemniej od lat zespoły Waldemara Fornalta wychodzą na boisko głównie w takiej formacji, dlatego również na mecz z Wisłą Płock nie powinniśmy się raczej spodziewać rewolucji.

Niezmiennie pewnie miejsce w szeregach obronnych mają bramkarz Frančišek Plach, Marcin Konchowśki oraz stoper Jakuš Czerwiński. Wygląda na to, że rywalizacja na lewej stronie z Jakubem Holubiem wygrał Aleksandros Katranis. Jaki na razie miejsce w jedenastce utrzymał Ariel Mosór, ale u boku Czerwińskiego zawsze może zagrać jeszcze Tomáš Huk. On z kolei przeciwko Pogoni Szczecin wystąpił w środku pola, jego jeden z dwóch defensywnych pomocników. Pewnym punktem w centrum boiska jest Michał Chrapał — pytanie, czy dobrze wyszkolony technicznie piłkarz jest brany pod uwagę do gry wyżej, czy raczej w głębi pola. To wszystko zdecydowanie o tym, czy możemy spodziewać się zmiany ustawienia w trakcie meczu.

MŁODZIEŻOWCY

Od jakiegoś czasu mówi się, że w Piastie Gliwice mogłaby lepiej wyglądać sprawa wprowadzania do zespołu młodych zawodników. Mimo to jednak obecnie klub dysponuje trzema zawodnikami, którzy są przygotowani do gry na poziomie PKO Banku Polski Ekstraligi w roli młodzieżowca. W obecnym sezonie najwięcej minut rozegrał Ariel Mosór (2003 r.), choć na początku był przeważnie rezerwowym. Z czasem wywalczył sobie miejsce w składzie.

Odwrótowa sytuacja jest z hokei z Arturkiem Pythą (2002 r.). Szeregowy zaczynał rozgrywać w podstawowej jedenastce, ale w ostatnich seriach gier wchodził jedynie z ławki rezerwowych. Poza nim do dyspozycji sztabu jest jeszcze sprzedawany latem z Widzewa Łódź Michael Ameyaw (2000 r.). Ponadto w szerokiej hadrze znajdują się Mateusz Winiarski (2000 r.), Gabriel Kirejczyk (2003 r.) oraz Adam Gendera (2000 r.).

UWAGA, TALENT

W obecnym sezonie więcej minut w lidze dostał od trenera Ariel Mosór, ale to Arturkiusz Pytha wydaje się zawodnikiem, który powoli powinien niedługo myśleć o wejściu na ten wyższy już poziom. Urodził się 20 września 2002 roku w Radomiu. Swoją przygodę z piłką rozpoczął w juniorach Radomiała Radom, skąd trafił do innego lokalnego klubu, czyli Broni. Latem 2017 roku przeniósł się już do juniorów Znicza Pruszków.

Szybko stało się jasne, że swoich rówieśników po prostu przestał i jeszcze przed ukończeniem szesnastego roku życia zadebiutował w pierwszej drużynie. Licząc w sezonie 2018/2019 zanotował na poziomie drugiej ligi osiemnaście występów, z czego ostatnie trzy kolejki zagrał nawet od deski do deski. Calbiem udany był w jego wythonaniu kolejny rok. Co prawda rozegrał zaledwie cztery pełne mecze, ale można raczej uznać, że na dobre stał się już podstawowym zawodnikiem swojej ekipy. W prawie trzydziestu meczach zdobył jeszcze dwie bramki, doładając parę asyst.

Niłego nie zdziwiło, że pojawiło się zainteresowanie jego osobą klubów z ekstraligi. Finalem latem 2020 roku podpisał kontrakt z Piastem Gliwice. W debiutanckim sezonie na najwyższym poziomie zagrał w dwudziestu trzech meczach,

Nawet dziecko wie...

#DobryKierowca ustępuje pieszym na pasach!



Maja Włoszczowska
dwukrotna medalistka olimpijska
w kolarstwie górskim

Maja Włoszczowska

Kacper Wróblewski
kierowca rajdowy

Kacper Wróblewski

Dowiedz się więcej na www.ornen.pl





WISŁA PŁOCK | 2021/2022 | OBÓZ #BELEK2022

GÓRNY RZĄD OD LEWEJ: MILAN OBRADOVIĆ, ANTON KRIVOTSYUK, KRISTIÁN VALLO, DAMIAN MICHALSKI, OSKAR ŁODZIŃSKI, BARTŁOMIJ GRADECKI, DAMIAN WĘGLARZ, KRZYSZTOF KAMIŃSKI, DAMIAN ZBOZIEN, ŁUKASZ SEKULSKI, TOMASZ WALCZAK, PIOTR TOMASIK, MARCEL BŁACHEWICZ, PATRYK TUSZYŃSKI

ŚRODKOWY RZĄD OD LEWEJ: FRYDERYK GERBOWSKI, MAGDALENA PAWLAK (KIEROWNIK DS. TECHNICZNYCH), KATARZYNA GRZYBOWSKA (FIZJOTERAPEUTA), DANIEL IWANOWSKI (ASYSTENT TRENERA BRAMKARZY), MATEUSZ OSZUST (TRENER PRZYGOTOWANIA FIZYCZNEGO), DARIUSZ PIETRASIAK (ASYSTENT TRENERA), MACIEJ BARTOSZEK (TRENER), ŁUKASZ NADOLSKI (ASYSTENT TRENERA), BARTOSZ GRALEWSKI (FIZJOTERAPEUTA), KRZYSZTOF MYSERA (MASAŻYSTA), PIOTR SOCZEWKA (KIEROWNIK DRUŻYNY), NORBERT ONUOHA (ANALITYK)

DOLNY RZĄD OD LEWEJ: MATEUSZ SZWOCH, DAMIAN RASAK, JAKUB RZEŹNICZAK, FILIP LESNIAK, BARTOSZ ZYNEK, IGOR DRAPYŃSKI, DOMINIK FURMAN, RFAŁ WOLSKI, DAMIAN WARCHOŁ, DUŠAN LAGATOR, ADAM CHRZANOWSKI, RADOŚLAW CIELEMĘCKI, JORGINHO, MARKO KOLAR

NA ZDJĘCIU BRAK MACIEJA SIKORSKIEGO (TRENER BRAMKARZY)

FOT. PIOTR KUCZA / 400MM.PL



Budmat.

NAJLEPSZE DACHY · RYNNY OGRODZENIA



budmat.com

B

pięć, przede wszystkim funkcję dźwiera. W pewnym momencie wydawało się, że sportym przelotem będzie obecny sezon. Przytężył bowiem nie tylko powołanie do młodzieżowej reprezentacji Polski, ale także udane występy w lidze.

Z czasem jednak zdów gwałt mniej i stał się rezerwowym. Bez wąpienia ten piłkarz ma jednak duży potencjał, a jego przebiegłość, chęć dyktingu mogą robić wrażenie. Przełonił się zresztą o tym piłkarze Wsłw Ploch w rundzie jesiennej, gdy po faulu na nim surowo ukarany został Dominik Furman.

POGŁUPA

Letni transfer Damiana Kądzioła do Piasta Gliwice odbił się w Polsce szerokim echem. I słusznie, bo przecież wcale nie tak dawno był to poważny handycap do gry w reprezentacji Polski. Urodził się 16 czerwca 1992 roku w Białymstoku i jest wychowaniem tamtejszej Jagielonii.

W pierwszym zespole zadebiutował jesienią 2012 roku, ale nigdy nie zagościł w nim na stałe. W związku z tym szukał wypożyczeń do Motoru Lublin, Dolcanu Zagłębie i Wigier Suwałki. Z ostatnim klubem związał się nawet definitywnie na sezon 2016/2017 i trzeba przyznać, że był to doskonały ruch dla obu stron. Szczęśliwy rozpoczął hapiálny sezon, wykraczając bezpośrednio blisko trzydziści bramki dla swojego zespołu. Dalo to efekt w postaci transferu na poziom elshatlas. Gdy wydawało się, że podpisze kontrakt z Cracovią, trafił jednak do Górnik Zabrze. Ekipa stała się reweledacją rozgrywek, a on strzelił dziewięć goli oraz zanotował kilka asyst. Tała postawa zaowocowała nie tylko transferem do Dinama Zagrzeb, ale także debiutem w narodowych barwach. W Chonawic spędził dwa lata, zdobywając dwa mistrzostwa kraju. Indywidualnie udany był szczególnie ten drugi rok.

Z czasem postanowił poszukać nowych wyzwań, ale pobyty w Hiszpanii oraz Turcji nie były zbyt udane. Stąd próba odbudowy formy i powrót do Polski. I jak na razie wszystko zmierza ku dobremu, gdyż w dziewiętnastu ligowych spotkaniach zaliczył już siedem asyst i strzelił dwa gole.

TRENER

Właściciel Fornalt-piłkarz przywdziewał barwy jedynie Ruchu Chorzów, z którym zdobył nawet mistrzostwo Polski. Jako samodzielny trener swoją przygodę rozpoczął jeszcze w 1996 roku, obejmując na pół roku Polonię Bytom. Kilka lat później związał się z Górnikiem Zabrze, az w końcu Odrę Wodzisław Śląski. W dalszym czasie prowadził jeszcze Polonię Wrszawa oraz Widzew Łódź.

Prawdziwym przełomem w jego karierze był moment, w którym zaczął pracę w Ruchu Chorzów. Po powrocie do tego klubu w innej roli odniósł duże sukcesy w postaci wicemistrzostwa Polski oraz finału Pucharu Polski, co miało miejsce w sezonie 2011/2012. Takie wyniki dały mu ogromne wyróżnienie, jakim było powierzenie mu w lipcu 2012 roku pierwszej reprezentacji Polski. Niestety eliminacje do Mistrzostw Świata nie były w naszym wykonaniu udane, dlatego został zwolniony. Wówczas raz jeszcze zdecydował się zasięgnąć za sterami Ruchu Chorzów. Z czasem postawa jego drużyny była jednak mocno rozczarowująca.

Stąpił się jednym z murowanych faworytów do spadku z ligi, w związku z czym wiosną 2017 roku się z nim rozstał. Bez pracy nie pozostawał jednak długo, bo pół roku potem został szkoleniowcem Piasta Gliwice. W pierwszym sezonie nie było łatwo i gwałtownie z problemami utrzymali się w lidze. Rok później świętowali już jednak sensacyjne wręcz mistrzostwo kraju. Kolejny rok także był udany, gdyż został przypiętowany brązowym medalem, z kolei następane rozgrywki gwałtownie zakończyli na szóstym miejscu, ze stratą jednego punktu do czwartego miejsca.

Rzeczywiście więzany spadek formy jest widoczny dopiero teraz, od lata. Do tej pory mówimy tu bowiem zaledwie o dwudziestu trzech punktach po dwudziestu kolejkach, czy też ujemnym bilansie bramkowym. Histeria pojechała już jednak, że Fornalt zaskakuje na duży przedział zaurania i na Górnym Śląsku raczej nie myśli o żadnych nerwowych ruchach.



FOT. Michał Zimowski / Otworzyli

Arbitraz
Stelmach



52 - tydzień dla Wisły Płock zimowa przerwa od rozgrywek PKO Bank Polski Ekstraklasa. 17 grudnia po raz ostatni w minionym roku wybiegliśmy na murawę Stadionu im. Kazimierza Górskiego w Płocku, a 7 lutego powróciliśmy wyjazdowym spotowaniem z Radomiem Radom. Jak Nafciarze pracowali ten prawie dwumiesięczny okres?

Niebiesko-biało-niebiescy udali się na urlopy niemal naciągami po meczu z Lechią Gdańsk (1:0), który odbył się wspomnianego 17 grudnia. W klubie ponownie zameldowało się już w nowym roku, a dokładniej w poniedziałek 10 stycznia. Przed tym dniem każdy z zawodników dostał do wykonania zadania indywidualne. Na jednym z pierwszych treningów trener Maciej Bartoszek chwalił to, jak jego podopieczni pracowali okres przejściowy: *„Nie ma mowy o żadnym lenistwie, zaangażowanie jest na bardzo wysokim poziomie. Wskazyto usługa bardzo dobrze. Widać, że zawodnicy zaczęli pracować nad tematem i monitoring tych treningów, który mieliśmy tylko potwierdzać to, w jakiej dyspozycji zawodnicy wrócili z tych urlopów.*

Właściwy okres przygotowawczy rozpoczął się od obowiązkowych testów na Covid-19, które przeprowadzono rano w dniu powrotu, a po uzyskaniu ich wyników, jeszcze tego samego dnia Nafciarze odbyli pierwszą wspólną jednostkę treningową. W szczególności zadanie nie znalazł się: Krzysztof Kamiński, Marcin Gradecki, Oskar Łodziński, Damian Węglarz, Bartosz Blachewicz, Igor Dapiński, Antoni Krivoszyk, Dusan Lagator, Damian Michalski, Milan Obradović, Jaltub Rzeźniczek, Piotr Tomasiak, Kristian Vello, Damian Zboziński, Radosław Cielewicz, Dominik Furman, Dawid Kocyla, Filip Lesniak, Damian Rataś, Mateusz Sawcho, Damian Włoch, Rafał Wośki, Bartosz Zyrnek, Mikołaj Kolar, Paweł Tuszyński, Łukasz Seluński, Tomasz Walczak. Tego dnia zabrało jeszcze Fryderyka Berowskiego (zdolny półny), Jorginho (już w Pucharze Narodów Afryki) oraz Dawida Krzyżosińskiego, który udał się na teny do Wigier Suwałki, w których, jak ostatecznie ustalono, na podstawie transferu czasowego spędzi rundę wiosenną.

W pierwszym tygodniu do dyspozycji zespołu był klubowe obiekty. Przeprowadzono wspólne testy motoryczne, zawodnicy indywidualnie metrowali się na słowni, oczywiście nie zabrało również typowo piłkarskich zadań na boisku. Niejaki zwierzchnik tego okresu był piątkowe testy motoryczne organizowane we współpracy z zewnętrzną firmą, ich wyniki powiadziły dobrą formę Nafciarzy.

– Jest kilka zawodników, którzy na poziomie i ekstraklasie byłby, bo z tego, co ujemy, to są cokolwiek ugrani na polowie całej ligi. Toż te myślę, że nie mamy się czego uszczęlić, a uwręcz przeciwnie – jako cały zespół, to średnia parameteru jest bardzo wysoka – zjadł nam trener przygotowania motorycznego Mateusz Osusz.

Dzień później odbył się jeszcze jeden trening w Płocku, a niedziela była dla zawodników czasem na zakończenie ostatnich spraw przed powrotem do kraju. Tam razem z drużyną udał się nasz nowy nabytek, wyobczonego z włoskiego Pordenone Calcio Adam Chrzanowski. Po kilku godzinach podróży, na chwilę przed północą polskiego czasu, Nafciarze dotarli do hotelu Kaya Palazzo Golf Resort w Bełku. Właściwa praca rozpoczęła się następnego dnia – rano drużyna podzielona na dwie grupy, udała się na zajęcia na słowni oraz na boisku, a po południu już wszyscy razem spotkali się na murawie boiska oddalonego od hotelu o około 10 minut spaceru. Jedynym, który pracował jeszcze indywidualnie był Damian Włoch: *„Spouduowane jest to moim urazem, który przetrwał mi się na początku grudnia. Przechylenie trzy ostatnie mecze rundy jesiennej były dla mnie stracone, poza meczem z Legią, co bardziej było spowodowane moimi ambicjami, niż tak naprawdę tym, że byłem zdany. Przez całą przerwę urlopową ciężko pracowałem, a teraz ustawiłem z trenerami, że będą wspólnie wprowadzany do drużyny, co nie oznacza, że mam łatwiej. Jest więcej biegania, ale mam nadzieję, że z czasem w trakcie tego obrotu będę miał więcej kontroli z piłką i już po sparingu z Nefcią PFK wejdę do treningu z drużyną, a w listopadzie z następnymi sparingami zlepší jehes minuty – powiedział sam zainteresowany.*

Następny dzień oznaczał dla drużyny Wisły Płock sparing z Nefcią PFK. Zanim jednak do niego doszło, dwie godziny po śniadaniu zostali przeprowadzani jeszcze jeden trening. O 15:00 w towarzystwie mocnego wiatru rozpoczął się pojedynk obu zespołów, które mogą się tytułować jako „Nafciarze”, skończył się remisem 1:1. Wynik otworzył w 55. minucie Yusuf Laval, który wykorzystał się podanie Anona Krivoszyka w poprzek własnego pola łamę.

10 minut później ligę w siatce przeciwnia umieścił strzałem głową Dusan Lagator, jednak arbiter dopatrył się przy tym zagranicy pozycji spalonej pomocnika. Nasi zawodnicy nie śladali jednak bronii i w wyrównanie walczyli dosłownie do ostatniej minuty, kiedy to na listę strzelców wpisał się tym razem „Jęgielny” Lagator. Siedlita przewalił jeszcze w powietrzu grę i przeprowadził. Ażerem jedną akcją, w której święta parady na linii bramkowej popisał się Damian Węglarz. Warto wspomnieć, że w spotkaniu nieoficjalny debiut zaliczył Adam Chrzanowski, a po dłuższej nieobecności spowodowanej kontuzją barku do ławy meczowej powrócił Bartosz Zyrnek.

Następne dni to praca na kolejnych jednostkach treningowych, zarówno w słowni, jak i na boisku. Wreszcie przyszedł czas na niedzielne sparingi. Nafciarze zostali podzieleni na dwa zespoły. Pierwszy z nich został rozegrany o godzinie 9:00 polskiego czasu, a naszym przeciwnikiem był rosyjski Rubin Kazań. Tym razem padł bezbarwny remis, a wyróżnić należy przede wszystkim dobrą grę Krzysztofa Kamińskiego, który popisał się kilkoma klasowymi interwencjami. Nasi zawodnicy również mieli swoje sytuacje, jednak w przedpokudnym meczu piłka nie chciała znaleźć drogi do siatki.

To zmieniło się po południu, kiedy to o 15:30 niebiesko-biało-niebiescy starli naprzeciw zespołowi FK Radwiż. Już w 2. minucie wylądował zwycięskim strzałem z hulanastu metrów otworzył Bartosz Zyrnek. W 36. na 20 podwyższył z rzutu wolnego Damian Rataś. O le pierwsza połowa upłynęła wyjątkie tuż od tyfando Nafciarze, w drugiej minucie spudłaliśmy z tyłu, a beniaminie serbskiej ekstraklasie doprowadził do wyrównania za sprawą goła Stefana Filipowicia i Milosa Burmaza.

Dopiero po tych spotkaniach do drużyny dołączył Jaltub Rzeźniczek oraz Jorginho. W międzyczasie w Turcji doszło do bardzo nietypowej sytuacji, bowiem z nabrał zaczął spudł. Śnieg, co – jak przyznał miejscowi – miało miejsce po raz pierwszy od bardzo, bardzo dawna. Warunki pogodowe wpłynęły porażnie na dostępność boiska, a w konsekwencji na zmianę planów treningowych, jednak nie na jakość przygotowania. Po południu wszystko walcowało do normy, a Nafciarze mogli miedować się na zielonej murawie.

Niemal na zakończenie obrotu zmierzaliśmy się z mistrzem Bułgarii PFC Ludogorets 1945, grając dwie godzinne połowę. Pierwsza minuta meczu należała do odwrotnej, ale obu ekipom brakowało siłowności. W 25. minucie otworzył Elvis Manu dobijając strzał Kosta Despodova z rzutu wolnego. 5 minut później był już 0:2 za sprawą głowki Juniora Brandao. Chwilę potem ładną bramkę horzałową zdobył Rafał Wośki. Mimo starań obu stron piłka nie zatrzałała już w siatce ani w pierwszych sześćdziesięciu minutach, ani w drugiej, po wymianie całej jednostki. Z Turcji wracaliśmy więc z zerem remisami i jedną porażką oraz poczuciem dobrze pracowanego obrotu przygotowawczego.

Kilka dni po powrocie do kraju Nafciarze w ostatniej grze kontrolnej zmierzili się na własnym boisku z beniaminem Fortuna 1. Ligi Szek Czechowo. Nasi zawodnicy przeważali

od samego początku, co udookumentowali bramkami Mateusza Sawcho z rzutu wolnego w 18. minucie oraz Łukasza Seluńskiego z 42. Przeciwni pierwszy certyfikat strzał oddał dopiero w 35. minucie. W drugiej połowie tempo gry spadło, co wykorzystali zawodnicy Stry, a konkretnie Adam Męjszaj oraz ówczestnie testowany w drużynie Piotr Pydyk, czym doprowadził do wyrównania. Spotkanie skończyło się remisem, a dwa dni później ogłoszono, że Pydyk zasili częstochowian na zasadzie transferu definitywnego.

Wielimi krokami zbliżała się inauguracja wiosny, a ostatnie szlify Nafciarze zbierał, trenując na własnych obiektach. Wreszcie przyszedł długi oczekiwany moment i wyjazdowy mecz z Radomiem Radom. Trener Maciej Bartoszek nie mógł w nim skorzystać z chorego Fryderyka Berowskiego oraz wciąż nie w pełni sprawnego Damiana Włocha. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1 – pierwszą bramkę zdobył Rafael Rossi, a jeszcze w pierwszej połowie wyrównał Damian Rataś.

W 12. kolejce PKO Bank Polski Ekstraklasa ligowe granie wróciło do Płocka. Czy Nafciarze podtrzymają świętą pasę w swojej twierdzy? Mamy nadzieję, że wydajnie przyniesi się do tego dobrze pracowany okres przygotowawczy.



SYLWETKA NOWEGO OBRONCY



Adam Chrzanowski został piłkarzem Wisły Płock dokładnie 17 stycznia. Właśnie tego dnia oficjalnie poinformowaliśmy o tym, że młody obrońca został wypożyczony z włoskiego Pordenone Calcio, przy czym zapewniłmy sobie także opcję pierwotupu. Poznajcie sylwetkę naszego zimowego nabytku.

Urodził się 31 marca 1999 roku w Warszawie. Jest wychowankiem Klubu Sportowego Raszyn z małej wsi, położonej nieopodal stolicy. Starszą, jako nastolatek, trafił do Juniorów Znicza Pruszków. Oficjalny debiut w pierwszej drużynie zanotował jeszcze przed ukończeniem szesnastego roku życia, a konkretnie 3 marca 2015 roku w ćwierćfinale Pucharu Polski z Lechem Poznań.

Później, do końca sezonu, zagrał jeszcze pięć meczów w drugiej lidze. W międzyczasie zaczął otrzymywać również pierwsze powołania do młodzieżowych reprezentacji Polski. To wszystko zbliżyło się na zainteresowanie większych klubów i w ten sposób latem przeniósł się do Lechi Gdańsk, w której udało mu się zadebiutować w ekstraklasie pod koniec sezonu 2015/2016. Następnie zgłosił się do niego ACF Fiorentina. Spędził tam na wypożyczeniu całą letnią rolę, choć występował jedynie w drużynie Primavera, czyli rozgrywkach do lat dziewiętnasto. Po powrocie z Włoch był przez pewien czas honorującym.

W Centralnej Lidze Juniorów doszedł do pełnej dyspozycji i czasem wywalczył sobie na łodzi okres miejsce w jedynce Lechi. Potem było jednak gorzej i wiosną sezonu 2018/2019 spędził na wypożyczeniu w Wigrach Suwałki. Wszystko po to, by powalczyć o wyjazd na Mistrzostwa Świata do lat dwudziestu. Mimo regularnej gry, niestety powołania ostatecznie nie otrzymał. Następnie znów był rezerwowym w Lechi, więc tym większym zaskoczeniem była informacja o podpisaniu przez niego kontraktu z Pordenone Calcio. Działacze tego klubu pamiętali jego dobre występy w młodzieżówce Fiorentiny. Umowa weszła

w życie jednak dopiero latem, a wiosną sezonu 2020/2021 dołączył jeszcze w Polsce, a konkretnie na wypożyczeniu w pierwszoligowej Miedzi Legnica.

Początki we Włoszech nie były łatwe, ale ostatecznie w pierwszym sezonie udało mu się uzierać trzynastce meczów w Serie B. Najlepszy pod względem gry okres przypadł mu na drugą połowę lutego i marca, gdy walczył do wyświeckiej jedenastki. Co ciekawe, najczęściej był tam wystawiany na lewej stronie bloku defensywnego, podczas gdy w Polsce był znany raczej jako operujący lewą nogą stoper. Jeśli chodzi o obecny sezon nie dość, że wyniki Pordenone były dalekie od oczekiwania kibiców, to i Chrzanowski nie dostał zbyt wielu minut. W piątą kolejną ujrzał pod koniec meczu czerwony kartkę, po której musiał odcierpieć jeden mecz zawieszania, a w dalszej części rundy jesiennej nie pojawił się już na boisku.

Teraz, aby odtworzyć swoją dyspozycję, Adam Chrzanowski zdecydował się na powrót do traju. Już na razie został wypożyczony do Wisły Płock do końca sezonu 2021/2022 PKO Bank Polski Ekstraklasa, ale nasz klub zagwarantował sobie opcję pierwotupu tego zawodnika. Młody defensor ma do siebie i kibicom dużo do udowodnienia, więc z pewnością będzie chciał zapracować na to, aby wrócić do regularnej gry.

Arkadiusz
Stelmach

NAFCIARZE
MEMBERS CLUB



Dołącz do drużyny Nafciarzy!



ZAREJESTRUJ SIĘ NA
wisla-plock.pl/budujemy-sie

Budujemy się dla Wisły!

Z przyjemnością informujemy o starcie naszego programu lojalnościowego - Nafciarze Members Club. Chcesz być bliżej klubu? Już teraz dołącz do elitarnego grona Nafciarzy i spraw, by kibicowanie Wisłą Płock stało się jeszcze bardziej atrakcyjne! Budujemy się dla Wisły!

Zdajemy sobie sprawę, jak ważne dla klubu piłkarskiego jest utworzenie wokół niego silnej społeczności. Nafciarze Members Club to program, którego celem jest zbudowanie i umocnienie więzi między Wisłą Płock, a jej kibicami. Tyłko w ten sposób wspólnie sprawimy, by kibicownia na powstającym, pięknym stadionie robiła wrażenie i przyczyniła się do budowy silnego klubu w naszym mieście.

Aby dołączyć do Nafciarze Members Club, wysarczy wejść i zarejestrować się na stronie: wisla-plock.pl/budujemy-sie. Dla nas jest to niezbędne, by być z Wami w ciągłym kontakcie i przedstawić za okazane nam zaufanie.

Arkadiusz
Stelmach

WISŁA ENERGY DRINK

**POCZUJ SMAK
ZWYCIĘSTWA**

FLUZE. WSPERAZK

wisla.energy.drink

ŚNIEG DESZCZ I PORAZKA

Do ostatniego domowego spotkania z Piastem Gliwice przystąpiliśmy w Wielką Sobotę 3 kwietnia 2021 roku. Nałtarczy zjadłowski wódczas w dołtu po sześciu spotkaniach z rzędu bez zwycięstwa i gorąco liczyli na przełamanie. W spotkaniu zmieniły się warunki atmosferyczne – od słońca, przez śnieg do deszczu, ale niestety nie udało się zmienić fatalnej serii.

Pierwsze minuty to dwie bardzo podobne atcje. Najpiękniej bardzo niecelnie na bramkę Krzysztofa Kamińskiego uderzał Adamuszek Pytha, a następnie na bramkę Franciśka Piacha Damian Rasak. Sporo szczęścia mieliśmy w ósmiej minucie spotkania. W ostatniej chwili mocny strzał Jakuba Czerwińskiego z otocik pola harnego zablokował Patryk Tuszyński. Niedługo potem ten sam piłkarz mógł stanąć przed szansą zdobycia gola. Niestety, po świetnym indywidualnym rajdzie Huberta Adamczyńa, przywiał futbolówkę na rany i oszczędnie mu ją wygarnięo.

W międzyczasie zawodnicy Piasta domagali się rzutu harnego za zagranie ręką w polu harnym Filipa Lesniaka, jednaki arbiter Damian Kos nie doparzył się przewinienia. W 20. minucie lewym strzydem pognal Gerard Badia i dogral w pole harnie do Jakuba Świerczocha. Napastnik gliwiczian z ostrego kąta wyraźnie przestrzelił. Niecący hwardans później przed szansą stanął Angel Garcia, ale będąc w wysłotku, został na tyle zblokowany przez przeciwnika, że jego głowice zabrakło mocy. Po drugiej stronie boiska dotarł do wprost do wbiegającego Arturadusza Pythi mogło przysporzyć Nałtarczyom Nopota, ale młodzieńców przyjezdnych w dogodnej sytuacji nie trafił w bramkę. Ten sam zawodnik kolejnej sytuacji nie wykorzystał pod koniec pierwszej połowy, kiedy jego strzał z piętnastego metra wybił Krzysztof Kamiński.

Tuż po zamianie stron raz jeszcze refleksiem popisał się nasz golpięper, ale Świerczoch zjadłowski wódczas i tak na pozory spalony. Niestety, po pięćdziesiątej minucie nic już nie uchroniło nas przed siatą bramki. Świetne podanie z głębi pola otrzymał Świerczoch, który wpadł w pole harnie i dogral wzdłuż bramki do Michała Chrapeh, któremu nie pozostało nic innego jak z bliśa umieścić piłkę między słupkami. Po tej sytuacji podopieczni Waldemara Fornalika probowali jeszcze zagrozić ploczoncom, ale na nic się zdały próby Świerczocha i Chrapeh.

Piłkarze Radosława Sobolewskiego ucałynili się mniej więcej po godzinie gry. Z dobrym rajdem lewym strzydem ruszył Angel Garcia Cabezali. Niestety jego dośrodkowania nit nie zamrlił. Chwile potem z bliśniej odległości niecelnie głowchwał Tuszyński. Następnie z ostrego kąta Piacha starał się potonać Adamczyk, ale z inwencją zdążył Czerwiński. Na hwardans przed hircem meczu w pole harnie przyjezdnych dośrodkował lewą nogą Filip Lesniak. Tam głowchwał Alan Uryga, ale lełtito i wprost w ustawionego Piacha. Na nasze atcje Piast zdołał właściwie odpowiedzieć, tyłto zupełnie nieudany strzałem z dystansu Patryk Łopusiego. Później raz jeszcze świetnie w defensywie inwencjonal Czerwiński. Niedługo potem arbiter zagwizdał po raz ostatni i siódmy mecz z rzędu bez zwycięstwa Nałtarczy, stał się niestety fatem.

PKO BP Ekstraklasa 2020/21

Wiśła Płock – Piast Gliwice 0:1 (0:0)
Chrapeh 5'

WPL: Kamiński - Vallo, Rzeźniczak, Uryga, Angel (82' Ślutniana) - Rasak (70' Lagator), Lesniak, Szwach, Adamczyk, Kocyla (70' Tomasił) - Tuszyński (70' Lewandowski).

PIA: Piach - Konczowski, Huk, Czerwiński, Rymaniek - Sobolewski, Jodłowiec - Pytha (46' Stęczył), Chrapeh (84' Lipski), Badia (67' Vida) - Świerczoch (73' Zyro).

Marta
Nucko



PKO Bank Polski
EKSTRAKLASA

	DRUŻYNA	MECZE	PKT
1	LECH POZNAŃ	20	42
2	POGOŃ SZCZECIN	20	40
3	RAKÓW CZĘSTOCHOWA	20	38
4	LECHIA GDAŃSK	20	36
5	RADOMIAK RADOM	20	36
6	GÓRNIK ZABRZE	20	31
7	WISŁA PŁOCK	20	30
8	STAL MIELEC	20	28
9	CRACOVIA	20	27
10	ŚLĄSK WROCŁAW	20	24
11	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	20	24
12	PIAST GLIWICE	20	23
13	WISŁA KRAKÓW	20	21
14	ZAGŁĘBIE LUBIN	20	20
15	GÓRNIK ŁĘCZNA	20	19
16	LEGIA WARSZAWA	19	18
17	WARTA POZNAŃ	20	17
18	BRUK-BET TERMALICA	19	15